

Pierwsze czytanie z księgi proroka Izajasza 25,6-10a

Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza, odejmie hańbę od swego ludu na całej ziemi, bo Pan przyrzekł. I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność: cieszymy się i radujmy z Jego zbawienia! Albowiem ręka Pana spocznie na tej górze. Moab zaś będzie rozdeptany u siebie, jak się depcze słomę na gnojowisku.

- Czytany dziś tekst, należy do tak zwanej « Apokalipsy Izajasza », przedstawiającej wizję końca świata. Należy do niej cztery rozdziały: od 24 do 27.

Prorok Izajasz « odsłania » (taki jest sens słowa Apokalipsa) w nich zdarzenia, które będą miały miejsce u końca świata. Rozdział 25, którego fragment dziś czytamy, zaczyna się słowami :

« Panie, Tyś Bogiem moim! Sławić Cię będę i wielbić Twe imię, bo dokonałeś przedziwnych zamierzeń z dawna powziętych, niezmiennych, prawdziwych; »

- słowa te napisane są w czasie przeszłym
- inaczej można by je przetłumaczyć : *'Panie, dokonałeś wspaniałych rzeczy, które od wieków zaplanowałeś, a które to trwają i trwać będą nieustannie '*

Obraz uczyty i świętowania wszystkich ludów.

- Izajasz wybrał obraz uczyty, dla przedstawienia wypełnienia się planów Bożych, dotyczących całej ludzkości : by wszyscy zasiedli do tego samego stołu, dzieląc ten sam posiłek w atmosferze pokoju, radując się i świętując.

« Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. »

- Izajaszowi nie chodzi o opisanie, jak konkretnie się to wydarzy. Posługując się obrazem uczyty, tłumaczy, że będzie to w czasach, gdy nie będzie już wojen, cierpienia i niesprawiedliwości. Dodaje, że wszystkie ludy będą obecne na tej uczcie.

Nie wiadomo kiedy dokładnie Izajasz napisał ten tekst. Pewne jest jednak, że było to w czasie ciężkiego doświadczenia. Wyraźnie próbuje podnieść na duchu swych współbraci. To tak, jakby pisał: *'Trzymajcie się bracia dzielnie! Pamiętajcie, że idziemy wprawdzie wolno ale pewnie, ku czasom pokoju, ku czasom ostatecznym, w których będzie panować pokój i sprawiedliwość. Zobaczycie, że warto było ufać Bogu....'*

“Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć.”

- Na uczcie, o której pisze Izajasz, będą obecne wszystkie ludy. Myśl o tym, że Bóg ma swój plan nie tylko dla Izraela, ale też dla całej ludzkości, pojawiła się dość późno w judaizmie. Tutaj, u Izajasza jest bardzo wyraźna. Tak się stanie bo « *bo Pan przyrzekł* ».

Narod Izraela od wieków umacniał swoją wiarę, wspominając dzieło Boga: wybawienie z niewoli w Egipcie, Jego wierność Przymierzu na przestrzeni wieków. Wspominają też konkretne dobra, jakie w ich życiu uczynił.

« Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze »

- chodzi tu o wzgórze, na którym leży Jerozolima czyli o samą Jerozolimę
- dla Izajasza jedynym miejscem, z którym można wiązać przyszłość jest Jerozolima, bo w niej jest szczególnie obecny Bóg

« raz na zawsze zniszczy śmierć »

- Jest to trudne zdanie choć na pozór wydaje się jasne. Jest jasne dla nas chrześcijan, którzy czytamy je w świetle naszej wiary. Tymczasem Izajasz odczytywał je trochę inaczej: nie mówi tu o Zmartwychwstaniu w sensie chrześcijańskim; naród Izraela zaczął wierzyć w zmartwychwstanie ciał dużo później, po powstaniu księgi Izajasza.

O jakiej śmierci mówi tu Izajasz? Chodzi mu o śmierć fizyczną czy duchową? Czyżby mówił tu o śmierci jako o zniknięciu ludu Izraela?

- W języku biblijnym, śmierć biologiczna jest naturalną koleją rzeczy. Jest nieunikniona, nie jest smutna gdy przychodzi o zmierzchu spełnionego życia. Ta, której się człowiek leka, to śmierć niespodziewana, w dzieciństwie czy w sile wieku – na przykład w czasie wojny czy zarazy.

Dla współczesnych Izajaszowi, życie w pełni znaczyło życie w Przymierzu z Bogiem. Śmiercią nazywano każde przerwanie tego Przymierza przez człowieka.

Izajasz mówi im, że nadejdzie Dzień, w którym wszyscy będą żyć w pokoju z samymi sobą i w pokoju z Bogiem, bo zniszczone zostaną: niesprawiedliwość, nienawiść i wojny.

«Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody. »

- chodzi tu o « calun zalobny », który tutaj można też przetłumaczyć jako « calun niewiedzy» (ten który przeszkadza, by człowiek zrozumiał, zobaczył) :
 - *« Bo Pan spuścił na was sen twardy, zawiązał wasze oczy <wieszczków> i zakrył wasze głowy <jasnowidzów>. Każde objawienie jest dla was jakby słowami zapieczętowanej księgi. Daje się ją temu, który umie czytać, mówiąc: «Czytaj ją, prosimy». On zaś odpowiada: «Nie mogę, bo ona jest zapieczętowana». Albo dają księgę takiemu, który nie umie czytać, mówiąc: «Czytajże to», a on odpowiada: «Nie umiem czytać». (Iz 29, 10-12)*
 - *«Żywiąc przeto taką nadzieję, z jawną swobodą postępujemy, a nie tak, jak Mojżesz, który zakrywał sobie twarz, ażeby synowie Izraela nie patrzyli na koniec tego, co było przemijające. Ale stępały ich umysły. I tak aż do dnia dzisiejszego, gdy czytają Stare Przymierze, pozostaje [nad nimi] ta sama zasłona, bo odsłania się ona w Chrystusie. I aż po dzień dzisiejszy, gdy czytają Mojżesza, zasłona spoczywa na ich sercach. A kiedy ktoś zwraca się do Pana, zasłona opada. Pan zaś jest Duchem, a gdzie jest Duch Pański - tam wolność. My wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu.» (2 Kor 3, 12-18)*

Psalm 23,1-6

*Pan jest moim pasterzem,
niczego mi nie braknie.
Pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.*

*Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.*

*Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska
są moją pociechą.*

*Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkami,
obficie napełniasz mój kielich.*

*Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia.
I zamieszkać w domu Pana
po najdłuższe czasy.*

Psalm 23:

- Porusza wszystkie aspekty życia: mówi o życiu i śmierci, o leku przed nieprzyjacielem i o wierze w Boga, silniejszej od wszelkich niebezpieczeństw i zagrożeń.
- Jest jak echo dzisiejszego pierwszego czytania.
- Opowiada o życiu w Przymierzu z Bogiem, a każde odejście od Niego, nazywa śmiercią.

“zamieszkać w domu Pana po najdłuższe czasy” :

- “Domem Pana” jest Świątynia Jerozolimska.
- Tylko jedna grupa ludzi mogła wymawiać te słowa: Lewici.

Według księgi Rodzaju, Lewi był jednym z dwunastu synów Jakuba, z których każdy dał nazwę dwunastu plemionom Izraela. Jednak plemię Lewiego od początku miało uprzywilejowane miejsce (role): nie dostali oni przydziału ziemi, w czasie gdy podzielono całą ziemię obiecaną na plemiona. Stało się tak dlatego, by mogli oni całkowicie poświęcić się służbie Świątyni. Zwykło się mówić, że to sam Bóg jest ich dziedzictwem.

Lewicy żyli w różnych miastach, należących do różnych plemion. Utrzymywali się z podatków, które płacili im pozostałe plemiona. Każdego roku, zdawali do Jerozolimy na służbę w Świątyni, każdy według ustalonej kolejności.

“*Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną przez wszystkie dni życia. I zamieszkać w domu Pana po najdłuższe czasy.*”

– Psalm 23 wspomina radość przepelniającą serce Lewity, którego całe życie jest poświęcone służbie Bogu: Jednak chodzi tu o cały naród wybrany, który porównany jest tu do Lewity.

Jak Lewita zajmuje szczególne miejsce wśród ludu Izraela, tak cały naród wybrany ma szczególne miejsce wśród wszystkich narodów świata.

Wybranie go, jest tajemnicą wyborów Bożych i każde pokolenie Izraela podziwia Boga za Przymierze, które z nim zawarł.

- *“Zapytaj no dawnych czasów, które były przed tobą, zaczynając od dnia, w którym Bóg stworzył człowieka na*

ziemi, [zapytaj] od jednego krańca niebios do drugiego, czy nastąpiło tak wielkie wydarzenie jak to lub czy słyszano od czymś podobnym?” (Pwt 4, 32)

- *“Pan częścią dziedzictwa i kielicha mego: To właśnie Ty mój los zabezpieczasz.” (Ps 16, 5)*

Bog wybrał ich i jako pierwszych wprowadził do bliskości z Soba, jednak nie dla nich samych ale po to, by oni “otworzyli drzwi” innym...bo jak pisał Izajasz: cała ludzkość zazna bliskości z Bogiem.

“Stół dla mnie zastawiasz na oczach mych wrogów. Namaszczasz mi głowę olejkami, obficie napełniasz mój kielich.”

- Przedsmakiem uczyty, o której pisze Izajasz w dzisiejszym pierwszym czytaniu, są posiłki mające miejsce po złożeniu ofiary dziękczynnej, w Świątyni Jerozolimskiej : były to bardzo radosne ucztowania przyjaciół.

Zanim jednak nastana czasy ostateczne, trzeba będzie stawić czoła wielu próbom. A w czasach prób, jedynym schronieniem jest ufność. Stąd **obraz Izraela jako stada owiec, którego Pasterzem jest sam Bog.**

- W tradycji Bliskiego Wschodu, królów nazywano pasterzami ludu. Od czasów króla Saula i Dawida, naród wybrany miał wielu innych pasterzy, z których niewielu było według “myśli Bożej”.
- *“Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie. Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.”*

Bog jest prawdziwym Pasterzem Izraela. Nawet gdy “przechodzi przez ciemną dolinę, zła się nie ulęknie, bo Bog jest z nim”. Jak dobry pasterz “ prowadzi swój lud nad wody, gdzie mogą odpocząć i orzeźwia ich duszę.”

“Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną. Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą... Stół dla mnie zastawiasz na oczach mych wrogów.”

- Na drogach życia, czuchają różne niebezpieczeństwa...jednak cokolwiek się wydarzy, Bog jest ze swoim ludem:

- *“I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność: cieszymy się i radujmy z Jego zbawienia!” (Iz 25, 9)*